1783. Gibraltar.

GIBRALTAR.

Republikantskie tłomaczenie,

z Lipſkiego Tydziennika, Mieſiąca Maia 1783. Roku.

N * * *.



GIBRALTAR.

Arma virumque cano.
VIRG.

WITAYCIEż tu! błogo Wam! Potomki *Burbonu*:
Przed Zamkiem *Herkuleſa* utwierdzonym z ſkały (*)
Już *Brytańczykow* hardość mdła dochodzi zgonu,
I grżmot *Elliotowy* zrzedzi ſwe wypały. —

Tak krzyknęli *Gallowie*, gdy Burbońſkie ſyny
Żwawa do ich obozu ciekawość znagliła;
Wſzak *Artois* na woynę z ſpokoyney krainy
Zbiegł: iakby ſię tam właśnie Opera święciła. —

A *Hiſzpan* ſtał w ſwych zmarſzczkach ponury z uśmiechem
Nad młodzieży *Francuza* dziwaczności roiem,
Gdy z ſzumnym iedney chwili wykonać pośpiechem
Chciała zamiar poczęty równo dziarſkim znoiem. —

Ha! ha! cóż to za Obóz? Cóż te znaczą gmachy,
Iſkrobitne i gminne z kryſztału świeczniki, (**)
Piorun milczy z Bieſiady zgiełkow czuiąc ſtrachy,
I wſtyd, że Bal ieſt, że ſą od *L'ombra* ſtoliki, —

Gdy z kozer w ten zadanych wódz dumny w gry fochach
Po doyrzałym układzie zwycięztwo wygrywa,
A w zumſzowych trzewiczkach, iedwabnych pończochach
Tańcuiąc, Laur z ſzyſzaka *Bellonie* urywa. —

(*) Skaliſta gòra *Kalpe*, na którey ſiedliſku *Gibraltar* założony, i naprzeciwko niey w *Affryce* leżąca góra *Abyla*, za owe baiotwórcze ſłupy *Herkuleſa* miane ſą. —

(**) Podług wiadomości z *Cadix* dnia 16. Sierpnia 1782. we wſzyſtkich niemal Gazetach umieſzczoney w wybudowanym dla Hrabi *Artezyi* w Obozie S. Rocha, Pałacu liezyło ſię 800 krzeſeł, 100 ſtolików do gry, 40 luſter czyli wielkich świeczników.

Gibraltar.

Arma virumque cano.
VIRG.

„Willkommen hier, willkommen Burboniden,
Vor Herkuls felſenfeſtem Schloß! (*)
Triumph! Nun ſoll uns nie des Britten Trotz ermüden,
Noch Elliots Geſchoß.„

So rief der Gallier, als Burbons Prinzen
Die Neugier in ſein Lager zog,
Und Artois zum Krieg aus friedlichen Provinzen,
Als wär's zur Oper, flog.

Der ernſte Spanier ſtand da und lachte
Des Franzmanns jugendlichen Wahn,
Der raſch im Augenblick ihn auszuführen dachte,
Den raſch entworfnen Plan.

Ha! welch ein Lager! — Funkelnde Paläſte
Mit hundert Leuchtern von Kriſtall! (**) —
Der Donner ſchweigt beſchämt vom Lärmen ihrer Feſte
Beim L'hombertiſch und Ball.

Wenn hier der Feldherr ſtolz mit ſeinen Trümpfen
Nach reifem Plan den Sieg erſicht,
Und dann in Eſcarpins und weiſſen ſeidnen Strümpfen
Beim Tanz ſich Lorbern bricht;

(*) Der Felſenberg Kalpe, auf dem Gibraltar gebauet iſt, und der ihm in Afrika gegen über liegende Berg Abyla, werden für die mythologiſchen Säulen des Herkules gehalten.

(**) Nach einer Nachricht aus Kadix vom 16ten Auguſt 1782 die in allen Zeitungen geſtanden, befanden ſich in dem für den Grafen von Artois im Lager zu St. Roch aufgeführten Palaſt 800 Stühle, 100 Spieltiſche, 40 Luſters oder Kronleuchter u. ſ. w.

Marą się poi, że też *Gibraltar* drży wcale,
I *Elliot*, któren mu Tarczą, że iuż zpłonie,
Ubrda mu się, że słupy iuż zapadły w skale,
Które *Herkul* uwieżył na śrzodziemnym łonie.

Czyż podobno? zapadnież skała? gdy się gubi
Padłszy tuż na *Spadilę Basta* przez zadanie.
Trwożcie się! choć *Metador* wszech związek poślubi,
Smiały *Brytannow* Rycerz nie iest w trwogi stanie. —

Nie drgnie lękliwie, chociaż z tysiączney paszczęki
Grom na okoł piekielnym zaryknie łoskotem:
Bo iego grunt skał, ten twór natury i ręki,
Zmiecie proch i kurz z siebie za każdym obrotem. —

Neptun wzdryga się, widząc, *pławnych Basztów* (*) *zgraie*,
Jak mu na grżbiet suwaią, i kłócą bałwany,
Dąsa się, iuż się pieni, — gdy zoczyć się daie,
Że z iego szturmem walczą płomienne tarany.

Tu *Elliot* zpogląda w zbyt oziembłey duszy,
Jak te nowe podchodzą blisko dziworody;
W tym z swych skalistych iaskin piorunmi ie kruszy,
Ztrącaiąc na bezdenność *Oceańskiey* wody.

Sztuko Ciesielska: dumny *Arkona* (**) utworze!
Jakże twego zamiaru w skutkach będziesz bliskim?
Arkonie! waż twòy tryumf! — iuż po nim — iuż morze
To dzieło ma zdrzuzgane swych wałów igrzyskiem. —

Nuż radosnych okrzyków owe bitne tony
W chrapliwy głos zmienione, ciężkie dzwonią ięki;
Któż nasze wyratuie z tego morża zgony?
Któż nasz zbawi? — a *Curtis* (***) dodał im poręki. —

(*) Tak mi się podobało nazwać te świeżo modne machiny, Batteryami mianowane.

(**) Wynalezca i Architekt tychże pływaiących Batteryi.

(***) Nazwisko zacnego i dzielnego Pułkownika Angielskiego, który o własnego życia niebespieczeństwie wielką część tonącego ludu z pływaiących Batteryi na ląd wyratował.

Dann träumet er, daß auch Gibraltar zittert
Und Elliot, der es beschirmt;
Dann siehet er im Rausch die Säulen schon erschüttert,
Die Herkules gethürmt.

Ist's möglich? Stürzen Felsen, wenn verloren
Die Basta vor Spadillen fällt?
Bebt, alliirt sie sich mit allen Matadoren,
Der Britten kühner Held?

Er bebet nicht, wenn gleich aus tausend Schlünden
Des Donners Höllenstimme brüllt,
Und jeder Schritt sich ihm auf seinen Felsengründen
In Rauch und Dampf verhüllt.

Neptun erschrickt; ein Heer von Batterien
Schwimmt trotzig über seine Fluth;
Er zürnt und braust, indeß die Flammen sprühen,
Mit seiner Stürme Wuth.

Nur Elliot sieht mit gelaßner Seele
Die neuen Ungeheuer nahn,
Und donnert sie hinab aus seiner Felsenhöle
Tief in den Ozean.

Du stolzes Werk, das Arcons (*) Kunst gezimmert,
Wie bald erreichtest du dein Ziel —
Sieh, Arcon, dein Triumph! — hier liegt er — ach zertrümmert,
Der Wind' und Wogen Spiel.

Nun wandelt sich der Freude jauchzend Gellen
In heisre Jammermelodie:
Wer rettet, rettet uns aus dieses Meeres Wellen? —
Und Curtis (**) rettet sie.

(*) Der Erfinder und Erbauer der schwimmenden Batterien.

(**) Der Name des edlen braven englischen Obristen, der mit eigner Lebensgefahr einen grossen Theil von der unglücklichen Mannschaft der schwimmenden Batterien rettete.

Zpyſzniały *Herkul* widzi w poſągach robotę,
Jak mu ſię bohatyrſkim laurem wieńczy ſkronie:
Chcąc więc wziąć *Elliota* w podział męztwa cnotę
Zrywa dla niego z głowy wieniec w pociech plonie.

Poduſzczaycież ſię teraz *Nurtom* (*) dać obręby
Waſzych Okrętów tłumem. Odwaga *Howena* (**)
Pędzi ſię na nawalnic ſzumem wzdęte kłęby,
W otchłań morża, zkąd loſu ażardów ieſt cena.

Jakże ſię maſz? = naprzeciw głoſów społeczeńſtwo
Drobnych hufców Rycerzy woła z *Gibraltaru*:
Witay *Howinie!* = ey broń, i błogoſławieńſtwo,
I doſtatek, wieziesz nam wbrew morża wywaru. —

Zdumieważ ſię *Kordowo?* (***) hańba! gdybyś ſtronił:
Pogrąż go, wpądź go na ſam ſzkopuł i zatory!
Wſpomoż *Swięty Michale!* (****) lecz ach! ſam ſię ſchronił,
Skołatan pod ſkał ścianę i twierdzy zapory. —

Jeſzcze dumaſz? = a żagle *Howena* o męztwa
Skrzydłach ciągną w *Albion* mimo huczków gromu.
Wſtań *Kordowo!* obudź ſię! = czyż nie chceſz zwycięztwa?
Już nie czas — już upłynął iak do ſwego domu. —

Patrż, iak hurmem *Krillona* (*****) bombo-nośne grady
Elliot wciąż wydwarza świeżym kul ſwych żarem (******),
Tak że złotey *Artois* ſwey oſzczędza ſzpady,
O którą *Paweł* (*******) proſił, chcąc mieć ią ſwym darem.—

(*) *Straſſe* zwane za gościniec wodny, ale częſtokroć niebeſpieczny ku *Gibraltarowi* ſłużące.
(**) Admirał kommenderuiący Flottę *Angielſką.*
(***) Admirał zkombinowaney Floty *Burbońſkiey.*
(****) Tak ſię zwał *Hiſzpańſki* woienny Okręt, który dnia 10 Października przez ſzturm na ląd ſpiczaſty *Europy* miotany, nie Okrętowi woiennemu, ale oblężoney poddał ſię fortecy.
(*****) Generał Kommendant Obozu *S. Rocha.*
(******) Owe nowey inwencyi ognio rzutne kule.
(*******) Wielki Xiąże *Roſſyiſki* za owey przeſzło-roczney bytności w *Paryżu* Hrabi *Artezyi*, gdy ten Pan już był intencyionowany udać ſię do Obozu pod *Gibraltar*, a ſzpady koſztowney czynił mu prezent, tym delikatnym odezwał ſię wyrazem: *Bardzieybym ſobie życzył tey ſzpady od W. Xięciey Mci, którą Gibraltaru dobędzieſz.* —

Stolz blicket Herkules auf seine Säulen
Mit Lorbern seine Stirn umlaubt,
Und reißt vor Freud', um ihn mit Elliot zu theilen,
Den Kranz von seinem Haupt. —

Versuchet nun, die Strasse zu verriegeln
Mit eurer Gallionen Schaar!
Doch flieget Howens Muth, selbst auf des Sturmwinds Flügeln, (*)
Hinein in die Gefahr.

„**W**illkommen uns!„ ruft jauchzend ihm entgegen
Gibraltars kleines Heldenheer.
„Willkommen Howe! Ha! du bringst uns Wehr und Segen
Troß dem empörten Meer.„

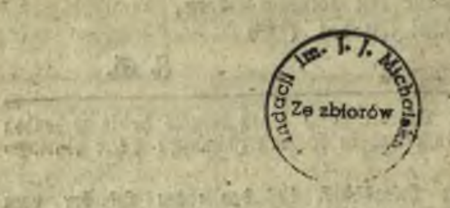
Du staunst Cordova? — Schande, wenn du wichest! —
Versenk' ihn, jag ihn auf den Strand! —
Hilf ihm Sankt Michael!! (**) Doch ach! du selber strichest
Vor — einer Felsenwand.

Noch staunen sie — und Howens Segel fliegen
Schon wieder heim nach Albion.
Wach' auf Cordova, auf! willst du nicht endlich siegen? — —
Zu spät! — Er ist entflohn.

Sieh! Elliot trotzt Crillons Bombenregen
Nun schon mit neuer Flammensaat,
Und Artois erspart nunmehr den goldnen Degen,
Um welchen Paul ihn bat. (***)

F. G.

(*) Howe ward den 12ten Oktober durch einen damals heftig wehenden Westwind in die Strasse und in das mittelländische Meer hineingetrieben.
(**) So hieß das spanische Kriegsschiff, das den 10ten Oktober vom Sturm gegen die Spitze von Europa geworfen, sich nicht einem Kriegesschiffe, sondern der belagerten Festung ergab.
(***) Der Großfürst machte bei seinem vorjährigen Aufenthalte in Paris dem Grafen von Artois, der damals schon im Begrif war, ins Lager vor Gibraltar zu reisen, und ihm einen kostbaren Degen zum Geschenk überreichte, ein sehr feines Kompliment, indem er zu ihm sagte: Ich wünschte mir noch lieber den Degen von Ihnen, mit dem Sie Gibraltar einnehmen werden.


Ze zbiorów

